

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie adwokat **A. N.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 24 października 2019 r., kasacji wniesionej przez pełnomocnika pokrzywdzonej od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 26 stycznia 2019 roku, sygn. akt WSD (...) zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w O. z dnia 23 października 2017 r., sygn. akt SD (...) postanowił:

1. kasację oddalić;
2. koszty postępowania kasacyjnego przejąć na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

1) Opis zarzutu

Wnioskiem z dnia 14 lutego 2017 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Rady Adwokackiej w O. wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wobec adwokat A. N. obwinionej o to, że:

- nienależycie czuwała nad biegiem sprawy, w ten sposób, że będąc pełnomocnikiem z urzędu J. M. działającej jako kurator M. M., w sprawie skarg na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w O., składając środki odwoławcze w sprawach oznaczonych sygnaturami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O.: II SA/OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...) nie upewniła się w jakiej dacie zaskarżona decyzja została doręczona J.

M. i złożyła skargi po upływie przewidzianego prawem terminu nie zawierając w nich wniosku o przywrócenie terminu,

tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego określonego w § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, ogłoszonego uchwałą nr 2/XVIII/98 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 10 października 1998 r.

I. Opis orzeczenia Sądu I instancji.

Orzeczeniem z dnia 23 października 2017 r. Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w O. obwinioną adw. A. N. :

- 1) uznał za winną tego, że nienależycie czuwała nad biegiem spraw, w ten sposób, że będąc pełnomocnikiem z urzędu J. M. działającej jako kurator M. M., w sprawie dotyczącej skarg na decyzje SKO w O., składając środki odwoławcze w sprawach oznaczonych sygnaturami WSA w O.: II SA/OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...) nie upewniła się w jakiej dacie zaskarżona decyzja została doręczona J. M. i złożyła skargi po upływie przewidzianego prawem terminu nie zawierając w nich wniosku o przywrócenie terminu, tj. przewinienia dyscyplinarnego z § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 80 i 81 ust. 1 pkt 1 ustawy z dn. 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U 2019.1513 t.j.) wymierzył obwinionej karę upomnienia;
- 2) na podstawie art. 95l ust. 3 Prawa o adwokaturze oraz § 1 ust. 3 uchwały nr 16/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 marca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego odstąpił od obciążenia obwinionej kosztami postępowania.

II. Odwołanie pokrzywdzonej (powódki) i jej pełnomocnika.

Od niniejszego orzeczenia pokrzywdzona J. M. i kurator M. M. T. R. wniesli 1 czerwca 2018 r. odwołanie w części dotyczącej ustalenia osób pokrzywdzonych, z wnioskiem o ustalenie, że w sprawach: II SA/Op (...) i II SA/Op(...) pokrzywdzoną jest J. M. zaś w pozostałych M. M. , reprezentowany przez kuratora w osobie J. M. , a nadto o nakazanie obwinionej naprawienia szkody i zwrotu poniesionych kosztów:

korespondencji, rozmów telefonicznych, przejazdów na posiedzenia i spotkania stron; ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji. Pokrzywdzona zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przypisane ustawą;
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że w niniejszej sprawie stroną poszkodowaną jest wyłącznie M. M., gdzie przewinienie obwinionej stanowiło winę znikomej wagi, a zatem znikomego naruszenia interesu społecznego, prawnego i materialnego stron, gdzie z tej przyczyny w przedmiocie obciążenia odstąpiono od wszelkich kosztów w tym i nakazania naprawienia szkody na rzecz poszkodowanych i skarżących.

Odwołanie od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w O. złożył też pełnomocnik z urzędu pokrzywdzonej J. M. – adw. K. K. , zaskarżając je w części, co do orzeczenia o karze. Na zasadzie art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze w związku z art. 425 § 1 i 438 pkt 1 i 4 kpk, zarzucił orzeczeniu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie przez sąd, że działanie obwinionej nie pociągnęło za sobą konsekwencji finansowych dla pokrzywdzonej, podczas gdy na skutek przewinienia dyscyplinarnego pokrzywdzona została pozbawiona zasiłku w wysokości ok. 520,00 zł miesięcznie przez 19 miesięcy wobec braku merytorycznego rozpoznania przez WSA w O. złożonych skarg na decyzję SKO w O.;
- 2) rażącą niewspółmierność orzeczonej kary upomnienia podczas gdy biorąc pod uwagę rodzaj i stopień naruszenia ciążących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw czynu, brak starania się o naprawienie powstałej szkody, społeczna szkodliwość przewinienia oraz zachowanie się obwinionej po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego – zasadnym jest orzeczenie surowszej kary dyscyplinarnej w postaci nagany albo kary pieniężnej.

Mając na uwadze powyższe pełnomocnik pokrzywdzonej wniósł o:

- 2) zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie obwinionej kary nagany ewentualnie kary pieniężnej;
- 3) zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonej z urzędu.

III. Orzeczenie sądu II instancji.

Orzeczeniem z dnia 26 stycznia 2019 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury:

- 1) zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt 1 w ten sposób, że pkt 1 otrzymał brzmienie: „Uznaje obwinioną adwokat A. N. winną tego, że nienależycie czuwała nad biegiem spraw, w ten sposób, że będąc pełnomocnikiem z urzędu J. M. działającej jako kurator M. M., w sprawie dot. skarg na decyzję SKO w O., składając środki odwoławcze w sprawach oznaczonych sygnaturami WSA w O.: II SA/ OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...), II SA OP/(...)nie upewniła się w jakiej dacie zaskarżona decyzja została doręczona J. M. i złożyła skargi po upływie przewidzianego prawem terminu nie zawierając w nich wniosku o przywrócenie terminu, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w związku z § 49 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze wymierza obwinionej adw. A. N. karę upomnienia”;
- 2) w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie.

IV. Kasacja pełnomocnika pokrzywdzonej J. M. i zarzuty zawarte w tym środku zaskarżenia.

Pełnomocnik pokrzywdzonej J. M. adw. N. G. na mocy art. 91a ust. 1 i art. 91c Prawa o adwokaturze zaskarżyła orzeczenie z dnia 26 stycznia 2019 r. na niekorzyść obwinionej w zakresie pkt 2 orzeczenia, w którym sąd II instancji utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego w O. z dnia 23 października

2017 r. W związku z powyższym na podstawie ustawy Prawo o adwokaturze (dalej: u.p.a.) podniósł:

- 1) zarzut rażącego naruszenia prawa, a mianowicie:
 1. art. 93 § 4 u.p.a., poprzez wyrażenie błędnego poglądu, iż pokrzywdzonym w postępowaniu dyscyplinarnym jest ten, kto złożył doniesienie i popierał oskarżenie przed sądem, podczas gdy literalna wykładnia ww. przepisu prowadzi do wniosku, iż pokrzywdzonym jest ten, czyje dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem adwokata określonym w art. 80 u.p.a., co doprowadziło do błędnego ustalenia, iż pokrzywdzoną w niniejszej sprawie jest wyłącznie J. M., podczas gdy status pokrzywdzonego wskutek postępowania obwinionej, stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania dyscyplinarnego powinien przysługiwać też M. M.;
 2. art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 95n u.p.a., poprzez brak dostatecznego wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, dlaczego uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut zawarty w osobistym odwołaniu J. M., iż pokrzywdzonym w sprawie był także jej niepełnosprawny syn, którego ona reprezentowała w postępowaniu przed SKO i WSA w sprawach II SA/Op (...), (...), (...);
 3. art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 95 n u.p.a., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwestia podniesiona przez pokrzywdzoną szkody majątkowej stanowi nie dającą się usunąć wątpliwość, która winna być rozstrzygana na korzyść obwinionej, podczas gdy prawidłowe zastosowanie przepisów postępowania dowodowego pozwoliłoby na ustalenie, że wskutek postępowania obwinionej pokrzywdzona odniosła szkodę majątkową;
 4. art. 95h u.p.a., poprzez niewzięcie z urzędu pod uwagę naruszenia przez Sąd Dyscyplinarny w O. art. 86a ust. 2 i art. 89 ust. 2 u.p.a. oraz art. 92, 410, 424 § 1 pkt 1) i § 2, art. 366 § 1 kpk w związku z art. 95n u.p.a., poprzez:

- a) brak wyjaśnienia, dlaczego sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pokrzywdzonej o orzeczenie obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej listownie, zgłoszonego na rozprawie w dniu 10 października 2017 r.;
 - b) niewyjaśnienie wszelkich istotnych dla sprawy okoliczności i nieprzeprowadzenie z urzędu dowodów, w tym w szczególności z dokumentów (rachunków) świadczących o wysokości kosztów poniesionych przez pokrzywdzoną w związku z postępowaniem obwinionej, a ponadto z orzeczeń w sprawach II SA/Op (...), (...), (...), w których wskazano na M. M. jako skarżącego;
 - c) przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez uznanie, że nie zasługują na wiarygodność zeznania pokrzywdzonej co do wysokości kosztów poniesionych przez pokrzywdzoną w związku z postępowaniem obwinionej, a ponadto poprzez niewyjaśnienie, dlaczego sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej w tym zakresie;
 - d) nieuwzględnienie wszystkich okoliczności mających znaczenie dla wymiaru kary, w szczególności takich jak brak starania się o naprawienie powstałej szkody, społeczną szkodliwość przewinienia oraz zachowanie się obwinionej po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego;
- które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, w szczególności poprzez uznanie, że pokrzywdzona nie poniosła szkody majątkowej wskutek postępowania obwinionej, oraz że M. M. nie jest pokrzywdzonym w niniejszej sprawie, oraz do wymierzenia kary rażąco niewspółmiernej.
- 2) zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary dyscyplinarnej – w wyniku dokonania naruszeń prawa, o których mowa w pkt. 1) powyżej – poprzez orzeczenie kary rażąco łagodnej, podczas gdy (jak wynika z przedstawionych okoliczności) uzasadnione byłoby zastosowanie środka bardziej dolegliwego niż orzeczony, w szczególności o charakterze finansowym, zwłaszcza z uwagi na rodzaj i stopień naruszenia ciążących na

obwinionej obowiązków, rodzaj i rozmiar ujawnionych następstw czynu obwinionej, zachowanie się po jego popełnieniu, brak starania o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

W oparciu o powyższe zarzuty pełnomocnik pokrzywdzonej wniósł o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie wobec obwinionej kary pieniężnej w wysokości wg uznania sądu i obowiązku przeproszenia pokrzywdzonej w formie listownej oraz poprzez wskazanie, że pokrzywdzonym w niniejszej sprawie jest również M. M. ;
- ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia ww. wniosku, uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonej z urzędu.

VI. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sprawą kluczową, którą sąd musiał uwzględnić z urzędu, jest kwestia ustania karalności czynu. W aktach sprawy (w tym w orzeczeniach sądów obu instancji) brak jest określenia dat dopuszczenia się czynów zarzucanych obwinionej, czyli dat sporządzenia skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w O.

Niemniej jednak użyte przez pokrzywdzoną sformułowania w skardze do Okręgowej Rady Adwokackiej w O. z dnia 2 marca 2015 r., uzupełnione w jej piśmie z dnia 26 kwietnia 2016 r., oraz zapisy protokołu wysłuchania obwinionej z 23 maja 2016 r. w związku z wydaniem postanowienia o zmianie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, a także oświadczenie pełnomocnika pokrzywdzonej na rozprawie kasacyjnej pozwalają na konstatację, że najpóźniejsza skarga została wysłana 20 października 2014 r.

Oznacza to, że od popełnienia ostatniego z czynów minęło pięć lat co – zgodnie z art. 88 Prawa o adwokaturze – skutkuje ustaniem karalności czynu. Jest to wprawdzie postępowanie kasacyjne *ergo* prawomocność orzeczenia nastąpiła w styczniu 2019 r. wraz z wydaniem orzeczenia przez sąd II instancji, jednakże jakakolwiek ingerencja przez Sąd Najwyższy w wymierzoną karę czy też orzeczenie kasatoryjne oznaczałoby konieczność umorzenia postępowania dyscyplinarnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 6) kpk. Taka decyzja byłaby możliwa i racjonalna w sytuacji wniesienia uzasadnionej kasacji na korzyść obwinionej, tymczasem kasacja została wniesiona przez pełnomocnika pokrzywdzonej na niekorzyść obwinionej. Uwzględnienie kasacji, pomimo jej słusznych w dużej części zarzutów, prowadziłoby więc *de facto* do anulowania kary wymierzonej obwinionej. Nie jest to do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej i sądowej w sytuacji gdy kwestia popełnienia przewinienia nie budzi żadnych wątpliwości.

Po tym koniecznym wstępie, sąd skrótowo odniesie się do podniesionych w kasacji zarzutów.

Zarzuty kasacyjne są w większości trafne. Analiza akt sprawy wskazuje, iż już na etapie postępowania dochodzeniowego (predyscyplinarnego i dyscyplinarnego) doszło do zaniedbań w zakresie obowiązku starannego gromadzenia materiału dowodowego. Wprawdzie składając swoją skargę z dnia 2 marca 2015 r. J. M. dołączyła do niej tylko kserokopie: skargi na decyzję SKO w O. z dnia 3 marca 2014 r. do WSA w O. (II SO/Op (...)), postanowienia WSA z dnia 6 października 2014 r. (II SA/Op (...)), skargi na postanowienie o odrzuceniu skargi z dnia 16 października 2014 r. do NSA (II SA/Op (...)), pisma obwinionej do NSA z dnia 9 stycznia 2015 r. i postanowienia NSA z dnia 13 stycznia 2015 r., których przedmiotem była odmowa przyznania jej prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z koniecznością sprawowania opieki nad mężem T. R. , jednak jej kolejne pismo z dnia 26 kwietnia 2016 r. do Okręgowej Rady Adwokackiej w O. podnosiło już nowe okoliczności w sprawie. Miały one podstawowe znaczenie dla ustalenia kręgu pokrzywdzonych. W piśmie tym pokrzywdzona, obok wyżej opisanej sprawy (II SA/Op (...)), przywołała również trzy sprawy w przedmiocie przyznania zasiłku okresowego dla ubezwłasnowolnionego

częściowo M. M. (II SA/Op (...), II SA/Op (...), II SA/Op (...)) i jednej w sprawie kosztów postępowania skargowego (II SA/Op (...)), w których adw. A. N. – w ocenie J. M. – dopuściła się podobnych zaniedbań. Ponadto pokrzywdzona podniosła okoliczność, iż dla nie wymienionej w piśmie z imienia i nazwiska osoby uprawnionej z tytułu tych skarg jest ustanowionym kuratorem. W tej sytuacji niezrozumiałe jest pominięcie w wykazie dowodów podlegających ujawnieniu na rozprawie innych dokumentów źródłowych, na które powołała się pokrzywdzona w swym piśmie z dnia 26 kwietnia 2016 r., takich jak złożone skargi i decyzje do WSA w O.. Tym bardziej, że w swym wniosku z dnia 28 marca 2017 r. J. M. domagała się uzupełnienia dokumentacji, a także podkreśliła, iż zaniedbania obwinionej nie tylko spowodowały szkodę u niej (pozbawienie specjalnego zasiłku opiekuńczego nad niepełnosprawnym mężem), ale także u jej podopiecznego M. M. (utrata świadczeń ze środków pomocy społecznej), co powinno skutkować przynajmniej próbą wyjaśnienia tych okoliczności przez Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Rady Adwokackiej w O. poprzez zgromadzenie w aktach sprawy wspomnianych skarg.

W powyżej opisanym stanie rzeczy trzeba przyjąć, że Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w O. nie dysponował w trakcie rozpoznawania sprawy wszystkimi dowodami i nie podjął również wysiłków w celu ich uzupełnienia. Zwrócili na to uwagę w swym odwołaniu z dnia 1 czerwca 2018 r. J. M. i T. R. , wyraźnie oddzielając sprawy, w których pokrzywdzoną była J. M. osobiście, od spraw w których pokrzywdzonym był M. M. , zastępowany w czynnościach przez ustanowionego dla siebie kuratora, co powinno skłonić sąd do wnikliwego ustalenia kręgu osób pokrzywdzonych.

Z tych względów istotną dla niniejszej sprawy jest kwestia nieuwzględnienia przez sąd izbowy wniosku T. R. w przedmiocie dopuszczenia go do udziału w postępowaniu jako kuratora M. M. na rozprawie w dniu 10 października 2017 r. Nieuwzględnienie tego wniosku z uwagi na to, że J. M. „złożyła skargę i jest stroną postępowania”, wobec niebudzącego wątpliwości statusu T. R. działającego jako kurator ustanowiony w celu udzielenia M. M. pomocy i prowadzenia wszystkich jego spraw, spowodowało rażące naruszenie prawa procesowego. Jego skutków w

żadnym stopniu nie sanuje dopuszczenie kuratora do udziału w sprawie w charakterze publiczności, gdyż tylko stronie przysługują uprawnienia do aktywnego oddziaływania w toczącym się postępowaniu.

Sąd Najwyższy podziela podniesione w kasacji zarzuty rażącego naruszenia prawa w zakresie nieprawidłowego określenia przez sądy korporacyjne statusu pokrzywdzonego w postępowaniu dyscyplinarnym. W świetle bowiem art. 93 § 4 u.p.a. pokrzywdzonym jest osoba, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone postępowaniem adwokata lub aplikanta adwokackiego, mieszczącym się w podstawach odpowiedzialności dyscyplinarnej określonych w art. 80 tej ustawy. To z kolei rzutuje bezpośrednio na uzyskanie przez pokrzywdzonego statusu strony zarówno w dochodzeniu, jak i w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym (art. 93 § 1 u.p.a.). Pominięcie M. M. jako pokrzywdzonego w sprawie o sygn. akt WSD (...) naruszyło powyższe przepisy. Sam pokrzywdzony nie mógł osobiście bronić swoich interesów na rozprawie w dniu 10 października 2017 r., ale był na niej reprezentowany przez swojego kuratora T. R. Wobec jednak jego niedopuszczenia do działania w charakterze zastępcy procesowego doszło *de facto* do pozbawienia pokrzywdzonego M. M. prawa do korzystania ze środków prawnych przysługujących stronie postępowania dyscyplinarnego. Takie naruszenie przepisów mogło mieć wpływ na treść orzeczenia z uwagi na odebranie możliwości pokrzywdzonemu złożenia wniosków dowodowych i udowodnienia istniejącej szkody, co z kolei mogło mieć wpływ na wysokość orzeczonej kary.

Przechodząc do rozważań bardziej ogólnych należy zauważyć, że w postępowaniu i rozstrzygnięciu, które podlega obecnie ocenie kasacyjnej mamy do czynienia z pogwałceniem fundamentalnej zasady procesu karnego – zasady bezpośredniości przeprowadzenia dowodów. Jak wskazuje teza postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2013 r.: „należy w toku postępowania dążyć do tego, aby sąd bezpośrednio zetknął się z poszczególnymi dowodami(...). Takie bezpośrednie zetknięcie się z dowodem pozwala sądowi na jego najpełniejszą ocenę” (postanowienie z 7 sierpnia 2013, II KK 153/13). Przepisem wskazującym na pierwszeństwo stosowania dowodów pierwotnych jest art. 174 kpk

ustanawiający zakaz zastępowania wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka treścią pism, zapisków i notatek urzędowych, gdyż są one dowodem pochodnym. Jednocześnie *a contrario* do tego rozwiązania niedopuszczalne jest zastępowanie dokumentów urzędowych (np. decyzji administracyjnych, orzeczeń sądowych) wyjaśnieniami obwinionych i zeznaniami świadków, jeżeli dysponuje się możliwością zapoznania z dowodem pierwotnym w postaci dokumentu. W sprawie o sygn. akt WSD (...), pomimo możliwości wystąpienia o wspomniane dokumenty na etapie postępowania przygotowawczego, a także już w fazie sądowej, zadowolono się *de facto* wyłącznie wyjaśnieniami przyznającej się do winy obwinionej, co można ostatecznie zaakceptować, gdyby daty czynów nie budziły żadnych wątpliwości.

Jak się wydaje to właśnie brak dokumentów źródłowych doprowadził do niedopuszczenia kuratora w charakterze strony w toczącym się postępowaniu. Tym samym naruszenie zasady bezpośredniości postępowania dowodowego skutkowało błędnym określeniem kręgu osób, którym przysługiwał status pokrzywdzonego.

Te wszystkie wskazane wyżej okoliczności oznaczają, że co do zasady trafny jest też zarzut dotyczący wysokości kary. Gdyby nie wskazane *ab initio* okoliczności związane z przedawnieniem (ustaniem karalności) kwestia kary musiałaby zostać dokładnie zbadana z uwagi na powtarzające się błędne sporządzenie skarg i ustalenie zakresu szkody, którą mogli ponieść pokrzywdzeni.

Z uwagi jednak na konieczną racjonalność orzekania i nie mogąc doprowadzić do poprawienia sytuacji obwinionej w przypadku złożenia kasacji na jej niekorzyść, jak i braku podstaw do ekskulopowania obwinionej sąd orzekł jak w sentencji.